



Tylko dla pań

2017-03-08

Czy wiecie, że w przyszłym roku minie 100 lat od uzyskania praw wyborczych przez kobiety? Polska wprowadziła je jako drugi kraj w Europie, zaraz po Finlandii, więc z jednej strony jest to powód do dumy, ale z drugiej... to zaledwie sto lat. Choć w takiej Szwajcarii - kto by się spodziewał - ostatni kanton nadał kobietom prawa wyborcze, i to dopiero pod naciskiem - w 1990 r.!

Marzec to tradycyjnie miesiąc kobiet. Choć wiele osób kojarzy 8 marca z goździkami rodem z PRL-u, warto pamiętać, że Międzynarodowy Dzień Kobiet wymyślono na zjeździe socjalistek w Stanach Zjednoczonych w 1910 r. - miał on miał krzewić ideę praw kobiet oraz budowania społecznego poparcia dla powszechnych praw wyborczych dla kobiet. Kraków był jednym z pierwszych miast w Polsce, w których świętowano ten dzień. Być może dzięki temu Komisja Statutowa Rady Miasta Krakowa wprowadziła w 1911 r. pewne zmiany do statutu, dzięki którym umożliwiono głosowanie niektórym kobietom powyżej 24. roku życia?

Z całą pewnością wiele zawdzięczamy odważnym krakowiankom, które w bezkompromisowy sposób walczyły z dyskryminacją ze względu na płeć, z brakiem obecności kobiet w życiu publicznym. Robiły to w trudnych czasach, gdy odmawiano kobietom nie tylko praw wyborczych, ale także prawa do nauki czy pracy, dowodząc, że „jej przeznaczeniem jest być światłem i ogniskiem życia rodzinnego”.

Jedną z najważniejszych postaci polskiego ruchu emancypacyjnego jest Kazimiera Bujwidowa. Ile z nas wie, że dzięki jej determinacji w Krakowie w 1896 r. otwarto pierwszą na ziemiach polskich żeńską szkołę gimnazjalną, która przygotowywała uczennice do egzaminów maturalnych i edukacji uniwersyteckiej? A łatwo nie było - ministerstwo odmawiało dotacji, a konserwatyści kpiąco zapytywali: „kto nam będzie zrazy robił i barszcz gotował?”. To ona jako 28-latką na Kongresie Pedagogicznym we Lwowie zgłosiła wniosek (za pośrednictwem Jana Karłowicza, gdyż sama jako kobieta nie mogła brać udziału w kongresie) o dopuszczenie kobiet do studiów wyższych. Dzięki jej fortelowi i wykrytej luce w statucie w tym samym 1894 r. trzy pierwsze studentki rozpoczęły hospitację na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego - Stanisława Dowgiałło, Janina Kosmowska i Jadwiga Sikorska.

Dodajmy, że tylko trzy na kilkadziesiąt chętnych, którym zgody nie udzielono (wśród nich znalazła się m.in. Helena Skłodowska, siostra Marii). Opór przeciw dopuszczeniu kobiet do edukacji był duży. Znakomity chirurg Ludwik Rydygier na własny koszt wykupił nawet ogłoszenie w prasie o treści: „Precz z Polski z dziwolągami kobiety-lekarza!”, a pisarka Gabriela Zapolska dowodziła, że studia wyższe dla kobiety są zatraceniem jej wolności. Na szczęście determinacja pań nie ustawała, dzięki czemu austriackie ministerstwo pozwoliło kobietom od 1897 r. studiować na wydziale filozoficznym, a od r. 1900 na wydziale lekarskim. Panie mogły się również kształcić na farmacji i rolnictwie, natomiast do studiów prawniczych zostały dopuszczone dopiero w r. 1919.

Kazimiera Bujwidowa nie jest jedyną krakowianką, która pięknie zapisała się na kartach walki o prawa kobiet. Wymieńmy choćby kilka innych: Martę Dulębiankę, działaczkę społeczną, która w 1908 r. kandydowała do sejmu krajowego we Lwowie, Władysławę Habichtównę, działaczkę na rzecz



**Magiczny
Kraków**

emancypacji kobiet i pionierkę spółdzielczości mieszkaniowej czy Jadwigę Sikorską-Klemensiewiczową, absolwentkę wydziału farmaceutycznego, pierwszą przewodniczącą Ogólnozawodowego Stowarzyszenia Kobiet Pracujących.

O historycznym dorobku kobiet związanych z Krakowem mówi się nieczęsto, wspominając ich zasługi co najwyżej przy okazji marcowego święta. A to także ich zasługa, że dziś możemy zdawać maturę, studiować na każdym kierunku, że możemy oddawać głosy w wyborach – bez pośredników – i same też kandydować. A zamężpójście nie pozbawia nas prawa do pracy. Warto o tym pamiętać.*

**podczas pisania korzystałam z publikacji „Krakowski szlak kobiet” pod red. Ewy Furgał*

Beata Klejbuk-Goździalska

redaktor naczelna dwutygodnika miejskiego KRAKÓW.PL